

Aleg. 137.

Sprawozdanie

komisji administracyjnej o petycyi wiecu delegatów miast w sprawie uchwalenia ustawy kwaterunkowej i podwyższenia funduszu na pożyczki dla miast na budowę koszar do 2,000.000 zł. i przedłużenia terminu spłaty tych pożyczek.

Wysoki Sejmie!

Petycyja delegatów miast żąda nie tylko wydania ustawy, normującej ciężar kwaterunkowy, ale równocześnie podwyższenia funduszu pożyczkowego na budowę koszar do 2 milionów. Komisya administracyjna musi przedewszystkiem zwrócić uwagę, że jedno i drugie na raz jest za wiele — albo ustawa, albo pożyczka. Tak się dotychczas stawiało kwestyę, bo dwu ciężarów równocześnie kraj ponosić nie może.

Co do pierwszego zadania, to już Sejm kilkakrotnie rozstrzygnął wątpliwości nasuwające się z §. 23 ustawy z 11. Czerwca 1879 Nr. 93 Dz. p. p., w jaki sposób kraj ma zadość uczynić obowiązkowi równomiernego rozłożenia ciężarów stałego kwaterunku w tym kierunku, iż postanowił stworzyć fundusz pożyczkowy i udzielać z niego pożyczek gminom chcącym budować koszary.

Sejm wstąpiwszy raz na tę drogę, stale i konsekwentnie po niej postępował, uchwalając kredyty, aż doszedł do stworzenia 1-milionowego funduszu stałego i tym sposobem rozwiązał trudność, nasuwającą się z §. 23 ustawy kwaterunkowej. Miasta wprawdzie żądały ustawy, ale mimo to licznie zgłaszały się o pożyczki bezprocentowe tak, że cały milion wyczerpany został, a to stwierdza dostatecznie, że miasta akceptowały tę drogę, którą Sejm poszedł i zgadzają się na powyższą interpretacyę słów ustawy o równomiernym rozdziale ciężaru kwaterunkowego.

Sprawa ta już tylekrotnie w Wysokim Sejmie omawianą i zasadniczo rozstrzygniętą była, że wystarczyłoby ograniczyć się do paru słów, ze względu jednak, że poważne zgromadzenie jak wiec miejski, na nowo rzecz poruszyło, uważa komisya administracyjna za stosowne trochę obszerniej argumenta, chociaż już znane, żądaniom niniejszej petycyi przeciwstawić.

Przypatrzmy się więc bliżej temu domaganiu się wydania ustawy krajowej.

§. 23. ust. kwat. powiada:

„Die diesbezügliche Fürsorge zum Zwecke einer möglichst gleichmässigen Vertheilung der Einquartierungs-Last ist eine zum Wirkungskreise der Landesvertretung gehörige Angelegenheit“ — a więc pozostawiła ustawa do woli Sejmu jakiej drogi chce szukać, aby do równomiernego rozdzielenia ciężaru kwaterunkowego dochodzić.

Z tej wolności sejmy krajowe różnych krajów koronnych rozmaicie korzystały, i tak podczas gdy sejm niższo-austryacki uchwalił ustawę o dopłatach krajowych, sejm morawski wziął budowę koszar na fundusz krajowy, sam te budowy prowadzi i od wojska czynsz za koszary pobiera, sejm tyrolski uchwałą normuje wysokość dodatków krajowych na kwaterunek a sejm galicyjski stwarza znowu fundusz pożyczkowy.

Z tej różnorodności interpretacyi §. 23. najlepszy dowód, że obowiązek z tego paragrafu wynikający wcale nie jest tak stanowczo w pewnym kierunku określony; jedno jest tylko jasno wypowiedzianem t. j. zasada, że kraj względnie jego Reprezentacya ma przestrzegać równomierności w rozkładzie ciężaru.

Pytanie jak ta zasada w zastosowaniu wygląda u nas:

A) Na utworzenie funduszu jedno-milionowego składają się pieniądze czerpane z dwu źródeł:

1. z dodatków krajowych do podatków;
2. z pożyczki krajowej.

ad 1. za pierwsze zapłacili wszyscy w kraju i pieniądze te poszły na pożyczki dla miast, które mają koszary;

ad 2. za tę kraj opłacać będzie roczne procenta, co razem z ratami na umorzenie kapitału stanowić będzie po $\frac{1}{2}$ ct. blisko dodatku krajowego przez długi szereg lat; to znaczy że za te pożyczki, które gminy miejskie na koszary wzięły, płacić będzie obecna i może nadchodząca generacya po $\frac{1}{2}$ centa dodatku, a więc cały kraj. Zdaje się, że to jest dość równomierny rozkład ciężarów.

B) Wszystkie nowo zbudowane budynki koszarowe, musiałyby opłacać dodatek do podatku domowo-czynszowego, od którego drogą uchwały sejmowej są uwolnione, zatem jest to *lucrum cessans* zysk, który kraj traci na rzecz miast, a gdyby ten zysk płynął, to dochody krajowego funduszu byłyby wyższe; — znowu do pewnego stopnia dowód równomierności rozkładu.

Wypada jeszcze zastanowić się nad ową tyle razy żadaną dla miast ustawą krajową, z której miałyby dla tychże większe spłynąć korzyści.

Tak jednak by nie było. Przed kilkoma laty (w r. 1881) Rząd przedłożył był Wydziałowi krajowemu projekt do ustawy o rozkładzie ciężarów kwaterunkowych, wprowadzający na wzór ustawy kraj. niższo-austryackiej z dnia 29. Października 1880 dopłaty z funduszu krajowego do wynagrodzenia płaconego dziennie od żołnierza i konia przez skarb państwa.

Dopłaty te, licząc po 1 cencie dziennie od żołnierza a po $\frac{1}{2}$ centa od konia, wynosiłyby rocznie około 60.000 zł. Tymczasem procent od 1 miliona, który kraj na pożyczki dla gmin przeznaczył, wynosi 50.000 zł. rocznie, a uwolnienie budynków od dodatków krajowych także jakich parę tysięcy wyniesie.

Zatem korzyści ztąd płynące dla gmin równoważą się a nawet może są wyższe przy obecnym systemie pożyczkowym.

Drugim żądaniem petycyi jest podwyższenie funduszu milionowego pożyczkowego do 2 milionów. Niezawodnie byłoby lepiej i korzystniej rzucić w kraj 2 miliony, wszelako kto zna nasze stosunki finansowe i wie z jakim wysiłkiem kraj zdobył się na ten jeden milion, ten przyzna, że żądanie takie jest przynajmniej jak na teraz niemożliwe. Nie jest to *petitum* również na czasie, bo przecież na ubiegłej sesyi Sejm uchwalił na uzupełnienie jednomilionowego stałego funduszu zaciągnąć pożyczkę w kwocie 395.000 zł. na budowę koszar trzy razy wyższą,

kwotę, niż po inne lata na cen cel. Bezpośrednio po takiej uchwale żądać jeszcze miliona, uważa komisya za zbyt wygórowane. W każdym razie obydwą petita równocześnie postawione zawierają pewną sprzeczność i nie mogą być uwzględnione.

Zarzucono w petycyi, iż z funduszu jednomilionowego nie korzystają wszystkie miasta lecz tylko te, które mają budować koszary. — Otoż właśnie celem jest, aby gminy zachęcić do budowy koszar nowych, gdyż to leży w ich własnym dobrze zrozumianym interesie; mianowicie przy koszarach normalnych, dodatki za żołnierza i konia znacznie są wyższe, i tak za kwaterunek dzienny w prowizorycznych koszarach według dawnego systemu wynosiło wynagrodzenie $1\frac{1}{10}$ ct. Obecnie jest według §. 31 ust. kwat. $3\frac{5}{10}$ ct. a w koszarach normalnych 6 centów, zaś w rozdzielnym kwaterunku, któryby w wielu gminach istniał, gdyby nie przystępowały do budowy nowych koszar, a to właśnie zachęczone funduszem pożyczkowym, wynosi tylko $1\frac{1}{10}$ ct. — różnica zatem jest ogromna.

Jeżeli dalej porównamy gminy miejskie, w których wojsko stale jest stacyonowane z temi, które otrzymały pożyczkę i to w ogólnej sumie przeszło miliona, to przyjdziemy do przekonania, że prawie wszystkie miasta mające załogę i ubiegające się o pożyczkę, takową otrzymały, stąd trudno wyciągnąć wniosek, jak w petycyi delegatów wiem, że wiele miast jest pokrzywdzonych, że kwoty są nie wystarczające, etc.

Zapewne, że kwoty nie są tak wysokie, aby w zupełności żądania zaspokoić mogły i chętnie Wydział krajowy większe by przyznał, ale trzeba się również z budżetem krajowym rachować.

Żądanie przedłużenia terminu spłaty tych pożyczek nie jest uzasadnione i byłoby z niekorzyścią dla tych miast, które w przyszłości koszary budować zamierzają, fundusz bowiem koszarowy zasila i odnawia się zwrotami, które im pomalę wpływać będą tem mniejszą kwotą Wydział krajowy będzie mógł przychodzić z pomocą innym gminom miejskim na cele budowy.

Przytoczono przykład Przemyśla na dowód obciążenia miast. Z tego nie można brać miary ogólnej, gdyż Przemyśl równie jak Kraków należy do wyjątków i ze względu na fortyfikacje muszą utrzymywać znaczniejszą niż zwyczajnie liczbę wojska, następnie Przemyśl otrzymawszy 125.000 zł. pożyczki zrzekł się 100.000 zł., czem dał dowód, że stosunki tego miasta muszą być inne niż w ogóle.

Nie potrzebujemy zaprzeczać, że kwaterunek licznej załogi w rejonie fortyfikacyjnym może być uciążliwym i powinien być odrębnie traktowany. Byłoby rzeczą słuszną, aby skarb państwa przyczynił się do ciężarów takiego kwaterunku, ale ustawodawstwo krajowe tym wyjątkowym stosunkom zaradzić nie może.

W końcu podnieść należy, że wszystkie miasta przy zwiększonej stałej załodze zyskują znacznego konsumenta, ruch i handel się ożywia, nadto w nowo powstałych licznych koszarach kosztem skarbu państwa wystawionych, zwiększona w skutek ostatniej dyslokacji liczba wojska znajduje przeważnie pomieszczenie.

Z tych powodów komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją wiecu delegatów miast i miasteczek o wydanie ustawy kwaterunkowej i podniesienie funduszu pożyczkowego do 2 milionów, przechodzi się do porządku dziennego.

Lwów 7. Stycznia 1889.

Przewodniczący:
Euzebiusz Czerkawski.

Sprawozdawca:
Adam Jędrzejowicz.

